

Kolejny „pokojoy” kandydat do Nagrody Nobla

6 lutego 2014

Przyznawanie Pokojowej Nagrody Nobla ludziom z pokojem mającym niewiele wspólnego nie powinno dziwić już nikogo. Nagrodę tę otrzymywali już ludzie, których działalność spowodowała śmierć wielu ludzi, terroryści tacy jak Menachem Begin, przywódca syjonistycznej organizacji Irgun czy Nelson Mandela, jeden z liderów niesławnej Włóczni Narodu. Skrajne upolitycznienie tej nagrody, po przyznaniu jej Barackowi Obamie, także nikogo już specjalnie nie dziwi. Jednak odznaczanie nią takich ludzi na pewno jest obrazą dla ich ofiar.

W tym roku do nagrody tej zgłoszony został kolejny terrorysta oskarżany o potworne zbrodnie. Jest nim premier „państwa” Kosowo, utworzonego przy pomocy NATO na terenie oderwanej od Serbii prowincji, Hashim Thaci. Thaciego do nagrody zgłosił austriacki polityk Hannes Swoboda, szef Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim. Thaci, który jest zbrodniarzem wojennym i byłym liderem albańskich terrorystów z Wyzwoleńczej Armii Kosowa (UCK) oskarżany był m.in. o udział w szajce handlującej organami zabitych Serbów oraz bronią i narkotykami.

Swoboda chciałby aby w parze z Thacim nagrodę odebrał premier Serbii Ivica Dacic. Miałoby to uhonorować ich „wysiłek w dążeniu do normalizacji stosunków pomiędzy Serbią a Kosowem”.

Na podstawie: Ceske Noviny

Źródło: [Autonom](#)